

Sygnatura akt I C 260/12

Dnia 17 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu – Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: S.S.O. Joanna Składowska

Protokolant: sekr. sąd. Jolanta Grelińska

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2013 roku w Sieradzu na rozprawie

sprawy z powództwa M. O.

przeciwko (...) SA w (...) Centrum (...) w Ł.

o zadośćuczynienie, rentę i ustalenie odpowiedzialności na przyszłość

1. zasądza od pozwanego (...) SA w (...) Centrum (...) w Ł. na rzecz powódki M. O. 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami:

- od kwoty 15.000 złotych od dnia 25 kwietnia 2011r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 35.000 złotych od dnia 16 lipca 2012r. do dnia zapłaty;

2. w pozostałym zakresie oddała powództwo;

3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.815,25 (dwa tysiące osiemset piętnaście i 25/100) złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu:

- kwotę 2000 (dwa tysiące) złotych tytułem opłaty sądowej,

- kwotę 551,74 (pięćset pięćdziesiąt jeden i 74/100) złotych zwrotu wydatków;

5. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wieluniu tytułem zwrotu wydatków kwotę 763,44 (siedemset sześćdziesiąt trzy i 44/100) złotych.

Sygn. akt I C 260/12

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 5 września 2011r. skierowanym do Sądu Rejonowego w Wieluniu przeciwko pozwanemu (...) SA w W. powódka M. O. wniosła o:

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 15.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 25.04.2011r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia,

- ustalenie odpowiedzialności pozwanego wobec powódki za skutki wypadku z 14.01.1999r. na przyszłość,

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 4.800 złotych wraz z opłatą od pełnomocnictw w wysokości 34 złote.

W dniu 17 lipca 2012r. wpłynęło pismo powódki (przesłane pozwanemu 9 lipca 2012r.), w którym rozszerzyła powództwo w ten sposób, że domagała się zasądzenia na jej rzecz od pozwanego 60.000 złotych tytułem

zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami, przy czym od kwoty 45.000 złotych od dnia rozszerzenia powództwa oraz renty z tytułu zwiększonych potrzeb w kwocie 1.100,00 złotych miesięcznie, płatnej do 10 dnia każdego miesiąca, poczynając od sierpnia 2009r.

Postanowieniem z dnia 10 września 2012r. Sąd Rejonowy przekazał sprawę do rozpoznania wg właściwości rzeczowej Sądowi Okręgowemu w Sieradzu.

Pozwany powództwa nie uznawał i wnosił o jego oddalenie oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu wg norm przepisanych.

Przed zamknięciem rozprawy pełnomocnik powódki złożył spis kosztów, którym domagał się nadto zwrotu kosztów przejazdu pełnomocnika na cztery rozprawy w wysokości 1002 złote. W toku rozprawy poczynił jednak korektę w zakresie należności za dojazd na ostatnie z posiedzeń, ponieważ równolegle w tym samym dniu uczestniczył w rozprawie w sprawie I C 83/10, gdzie już wystąpił o rozliczenie kosztów w tym zakresie. Po korekcie wysokość żądanych kosztów przejazdu wyniosła 752, 22 złote.

Sąd ustali następujący stan faktyczny:

W dniu 14 stycznia 1999r. w W. doszło do zderzenia trzech pojazdów. Pasażerką jednego z nich była powódka M. O.. Bezpośrednio po wypadku powódka została przetransportowana do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w W., gdzie przebywała do 20 stycznia 1999r.

W wyniku wypadku powódka doznała powierzchownego urazu czaszki, w wyniku którego wystąpił krwiak okolicy czołowej zewnątrzczaszkowy podskórny.

W badaniu RTG nie stwierdzono złamań kości podstawy czaszki. Konsultacja neurologiczna nie potwierdziła organicznego pourazowego uszkodzenia (...). Skutkiem urazu był obustronny bardzo głęboki niedosłuch (powyżej 70dB) wymagający aparatu słuchowego.

Pojawiły się także bóle głowy oraz zaburzenia depresyjno-lękowe. Przez kolejne lata powódka objęta była systematyczną opieką lekarską w Zakładzie Opieki Zdrowotnej (...)w S.. Powódka odczuwała złe samopoczucie, drażliwość, bezsenność, zawroty i bóle głowy, trudności w skupieniu. W 2003r. zdiagnozowano także niedowidzenie obuoczne, astygmatyzm, zaćmę początkową i nadciśnienie tętnicze.

(karta informacyjna leczenia szpitalnego SPZOZ w W. Oddział (...) k. 8, historia choroby – k. 9 – 11, zaświadczenia lekarskie - k. 16, 17, wyniki badań – k. 18, dokumentacja leczenia otolaryngologicznego – k. 21 - 29, dokumentacja lekarska z ZOZ (...) w S.- k. 31 - 65, zaświadczenia lekarskie – k. 69, 70, opinia biegłej z zakresu otolaryngologii A. K. – k. 121 – 122, opinia biegłej z zakresu psychiatrii J. K. – k. 128 - 130)

Tak duży niedosłuch jaki wystąpił u powódki winien być szybko leczony, a przy braku poprawy winien być zaopatrzony aparatem słuchowym – do 12 miesięcy po urazie. Powódka pomimo zlecenia używania aparatu w listopadzie 1999r., pierwszy aparat słuchowy otrzymała w 2006 roku, zbyt późno aby osiągnąć sukces terapeutyczny z uwagi na degenerację nerwu słuchowego. Wcześniejsze zastosowanie aparatu słuchowego mogło (choć nie musiało) wpłynąć na stan narządu słuchu powódki.

(opinia biegłej z zakresu otolaryngologii A. K. – k. 182, opinia ustna – k. 231 – 232, wniosek o wydanie aparatu słuchowego – k. 30)

Powódka podjęła także leczenie w Poradni Neurologicznej, leczona była do 2010 roku. Rozwinęły się o niej zaburzenia psychotyczne. W dniu 31 sierpnia 2010 roku M. O. podjęła leczenie psychiatryczne, które kontynuuje do chwili obecnej. Rozpoznano psychozę paranoidalną o podłożu organicznym. Wdrożono leczenie farmakologiczne.

(konsultacja neurologiczna – k. 15, historia choroby Poradni Neurologicznej w W. – k. 13, 19 – 20, historia choroby (...) w W. – k. 66 – 68, karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 71, opinia biegłej z zakresu psychiatrii J. K. – k. 128 - 130)

U powódki rozwinął się także parkinsonizm o etiologii mieszanej – miażdżycowo – polekowy.

(opinia biegłego z zakresu neurologii J. M. –111 - 114, zaświadczenie lekarskie – k. 148)

Leki, które mogły spowodować objawy uboczne w postaci parkinsonizmu powódka przyjmowała z powodu zaburzeń urojeniowych – R. oraz ze wskazań neurologicznych – P. – od 31 sierpnia 2010r.

(opinia uzupełniająca biegłej z zakresu psychiatrii J. K. – k. 245 – 246)

Przed wypadkiem powódka pracowała przez 15 lat jako szwaczka. W dniu zdarzenia miała 48 lat. Po wypadku przebywała przez dziewięć miesięcy na zwolnieniu lekarskim. Nie wróciła już do pracy.

Zdarzenie uznano za wypadek w drodze do pracy. M. O. została uznana przez orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za osobę częściowo niezdolną do pracy z uwagi na stan narządu słuchu i przyznano jej świadczenie rentowe. Ustalono 30 % uszczerbek na zdrowiu.

W dniu 12 stycznia 2000r. M. O. w związku z wypadkiem uzyskała świadczenie z polisy pracowniczego ubezpieczenia na życie, przy stwierdzeniu 47 % uszczerbku na zdrowiu, w wysokości 9.400 złotych.

Od 2009r. stan powódki wymaga stałej opieki, którą realizuje mąż powódki J. O.. Wynika to z zaburzeń psychicznych powódki nie związanych z doznaniem w wyniku wypadku urazem.

(opinia biegłej z zakresu psychiatrii J. K. – k. 128 – 130, opinia uzupełniająca biegłej z zakresu psychiatrii – k. 245 – 246)

W dniu 24 lutego 2011r. uznano powódkę za osobę niezdolną do samodzielnej egzystencji. M. O. wymaga stałej pomocy osób trzecich przy spełnianiu wszystkich czynności dnia codziennego oraz leczenia psychiatrycznego, korzystania z aparatu słuchowego i rehabilitacji.

(zeznania świadka J. O. – k. 151 - 152, orzeczenia ZUS – k. 76 - 82, 84, pismo w sprawie wypłaty świadczenia – k. 83)

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Sieradzu z 12 czerwca 2013r. powódka została ubezwłasnowolniona całkowicie z powodu zaburzeń psychicznych.

(odpis orzeczenia – k. 226)

W toku postępowania o ubezwłasnowolnienie biegli z zakresu psychiatrii stwierdzili u powódki organiczne zaburzenia poznawcze, uniemożliwiające samodzielne funkcjonowanie oraz niezdolność do zaspokajania potrzeb o charakterze samoobsługowym.

(opinia biegłych z zakresu psychiatrii – k. 227 – 228)

Trwale następstwa urazu to obustronny głęboki niedosłuch powodujący 50 % uszczerbek na zdrowiu oraz zaburzenia depresyjno-lekowe – 5 %. Pozostałe zdiagnozowane u powódki schorzenia, przede wszystkim – organiczne zaburzenia poznawcze i parkinsonizm nie mają związku z wypadkiem.

(opinia biegłego z zakresu neurologii J. M. –111 – 114, opinia uzupełniająca biegłego z zakresu neurologii – k. 261 – 262, opinia biegłej z zakresu psychiatrii J. K. – k. 128 – 130, opinia uzupełniająca biegłej z zakresu psychiatrii – k. 245 – 246)

Sprawca wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń.

Pozwany przyjął zawiadomienie o szkodzie poniesionej przez powódkę, po czym

decyzją z dnia 22 lutego 2000r. przyznał na jej rzecz kwotę 15.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Pismem z dnia 17 marca 2011r. pełnomocnik powódki wniósł o ponowne rozpatrzenie sprawy i przyznanie M. O. zadośćuczynienia w kwocie 105.000 złotych. Pismem z 14 kwietnia 2011r. pozwany odmówił wypłaty dalszych świadczeń.

(niesporne, pismo pełnomocnika – k. 72 – 74, pismo pozwanego – k. 75)

Sąd zważył :

Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający (art. 822 kc).

Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

W przedmiotowej sprawie nie kwestionowane były przez zakład ubezpieczeń sprawstwo i wina ubezpieczonego w zakresie zaistniałego wypadku komunikacyjnego i jego odpowiedzialność na zasadzie art. 415 w zw. z art. 436 § 2 kc, a w konsekwencji również odpowiedzialność ubezpieczyciela. Sporne pozostawało natomiast istnienie związku przyczynowego pomiędzy doznanym w wyniku wypadku urazem a występującymi u powódki schorzeniami. Istnienie tego związku - w świetle art. 361 § 1 kc - było zaś niezbędne dla ustalenia zakresu odpowiedzialności pozwanego.

Oczywiście ustalenie stanu zdrowia powódki i jego powiązania z wypadkiem wymagało posiadania wiadomości specjalnych z zakresu nauk medycznych i niezbędne było skorzystanie w tym zakresie, zgodnie z art. 278 § 1 kpc, z opinii biegłych. Należy podkreślić, iż w sprawie wypowiedzieli się biegli z zakresu trzech specjalności: neurologii, psychiatrii i otolaryngologii. Na podstawie wydanych opinii Sąd ustalił, że skutkiem wypadku i doznanego urazu był głęboki obustronny niedosłuch oraz zaburzenia depresyjno-lękowe.

W świetle opinii biegłego z zakresu neurologii, nie można zaś wiązać z wypadkiem stwierdzonego parkinsonizmu, ponieważ w wyniku doznanego urazu nie wystąpiły zmiany pourazowe w mózgu mogące być przyczyną objawów parkinsonowskich. Nadto objawy zespołu parkinsonowskiego (pozapiramidowego) ujawniają się w kilka tygodni po urazie czaszkowo-mózgowym (opinia biegłego z zakresu neurologii – k. 111 – 114). Nie jest możliwe ustalenie w jakim zakresie parkinsonizm występujący u powódki jest skutkiem zmian miażdżycowych, a w jakim zażywanych leków, jednakże leki mogące wywołać tego rodzaju skutki uboczne M. O. przyjmowała po 31 sierpnia 2010r. i nie miało to związku z leczeniem skutków wypadku (opinia uzupełniająca biegłej z zakresu psychiatrii – k. 245 – 246, opinia uzupełniająca biegłego z zakresu neurologii – k. 261 - 262).

Jak wynika z opinii biegłej z zakresu psychiatrii, nie można także przyjąć, iż otępienie, które rozwijało się u powódki od kilku lat oraz zaburzenia psychotyczne zdiagnozowane w 2010 roku są skutkiem wypadku. Badanie neurologiczne wykonane w trakcie hospitalizacji bezpośrednio po urazie nie potwierdziło organicznego pourazowego uszkodzenia (...). Otępienie jest zatem wynikiem zmian miażdżycowych. Jeżeli zaburzenia psychotyczne miałyby mieć charakter reaktywny, to okres ich rozwoju byłby od kilku dni do kilku tygodni po zdarzeniu. Zbyt odległy jest zatem czas od wystąpienia traumatycznego zdarzenia (opinie biegłej z zakresu psychiatrii – k. 128 – 130, 245 – 246).

Nie mogła być natomiast w tym zakresie miarodajna opinia biegłej z zakresu otolaryngologii, która wiązała z wypadkiem zaistnienie psychozy paranoidalnej, bowiem wniosek ten wykraczał poza specjalizację biegłej.

Podstawą prawną żądania w zakresie zadośćuczynienia jest art. 445 § 1 kc.

Pojęcie „krzywdy” nie zostało ustawowo zdefiniowane, w związku z czym należy je rozumieć potocznie jako cierpienia fizyczne i psychiczne. Zadośćuczynienie winno stanowić rekompensatę pieniężną mającą na celu złagodzenie tych cierpień. Zadanie Sądu w postępowaniu cywilnym zaś sprowadza się do ustalenia jego wysokości. Przepisy Kodeksu cywilnego nie zawierają kryteriów, jakie należy uwzględnić przy takowym ustalaniu. Ich katalog (oczywiście niepełny, albowiem zawsze należy brać pod uwagę okoliczności konkretnej sprawy) wypracowała judykatura. Niewątpliwie są to: stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, trwałość skutków czynu niedozwolonego, prognozy na przyszłość, a także przyczynienie się poszkodowanego do powstania lub zwiększenia szkody, co zgodnie z art. 362 kc skutkuje stosownym zmniejszeniem zadośćuczynienia.

Nie można również zapominać, iż choć oczywiście zadośćuczynienie musi ze względu na swój charakter kompensacyjny przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, to jednak jego wysokość winna być utrzymana w rozsądnych granicach dostosowanych do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa (por. wyrok SN z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, poz.92, wyrok SN z dnia 22 marca 1978 r., IV CR 79/78, nie publikowany).

W wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 14 stycznia 1999r. powódka doznała powierzchownego urazu czaszki, którego skutkiem był obustronny bardzo głęboki niedosłuch oraz zaburzenia depresyjno-lękowe. Łączny uszczerbek na zdrowiu z tego tytułu wyniósł 55 %. Okres hospitalizacji trwał siedem dni. Po wypadku stale utrzymywały się bóle i zawroty głowy, złe samopoczucie, stany lękowe, trudności w skupieniu, drażliwość, bezsenność. M. O. pozostawała pod stałą opieką lekarską. Uraz spowodował niepełnosprawność. Powódka zaprzestała aktywności zawodowej, została uznana za częściowo niezdolną do pracy. Stopień krzywdy powódki należy zatem ocenić jako znaczny.

Ustrajając wysokość zadośćuczynienia, Sad miał jednak także na uwadze, że na stan powódki następnie nałożyła się choroba samoistna, nie związana z wypadkiem – zmiany miażdżycowe, zaburzenia urojeniowo poznawcze, a następnie parkinsonizm, nadciśnienie, niedowidzenie, zaćma, astygmatyzm. Ponadto zaniechano szybkiego zastosowania aparatu słuchowego, co mogłoby poprawić funkcjonowanie powódki, a co należy oceniać w kategoriach współprzyczyny leżącej poza zakresem odpowiedzialności sprawy wypadku i jego ubezpieczyciela. Należało także uwzględnić kwotę już wypłaconą przez pozwanego w 2000r. Przy ocenie realnej jej wartości zauważenia wymaga, że przeciętne wynagrodzenie miesięczne w tej dacie wynosiło 1.923,81 złotych, natomiast w III kwartale 2013r. – 3.651,72 złotych. W przełożeniu na realia obecne, wypłacona wówczas suma - 15.000 złotych, ma zatem wartość dwukrotnie wyższą.

Wszystkie omówione powyżej okoliczności w ocenie Sądu uzasadniają przyjęcie, że kwota zadośćuczynienia w wysokości 50.000,00 złotych jest adekwatna zarówno do rozmiaru krzywdy, jak i stosunków majątkowych społeczeństwa oraz uwzględnia świadczenie już wypłacone powódce.

Zgodnie z art. 444 § 2 kc, jeżeli zwiększyły się potrzeby poszkodowanego, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty.

Domagając się renty z tego tytułu, powódka wskazała, że wymaga stałej opieki osób trzecich. Wysokość świadczenia uwzględniała koszt 24 godzinnej opieki.

Oceniając zasadność roszczeń w tym zakresie, należało zważyć, iż w świetle opinii biegłych następstwa doznanego w wyniku wypadku urazu – niedosłuch oraz zaburzenia depresyjno-lękowe nie spowodowały konieczności opieki nad powódką. Konieczność ta wynika ze schorzeń nie związanych z urazem – organicznych zaburzeń poznawczych. Mając powyższe na uwadze, Sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia renty z tego tytułu.

Opinie biegłych nie wskazywały również na możliwość wystąpienia nieprzewidywalnych w chwili obecnej następstw urazu w przyszłości. Obustronny niedosłuch jest utrwalony. Aktualny stan psychiczny powódki wynika zaś z głębokich zaburzeń nie związanych z urazem. Stąd brak podstaw do ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość.

Podsumowując, Sąd uznał za uzasadnione zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki zadośćuczynienia w wysokości 50.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami.

W pozostałym zakresie powództwo podlegało zaś oddaleniu.

Odnośnie żądania zasądzenia odsetek ustawowych, stwierdzić należało, iż roszczenia z tytułu zadośćuczynienia nie są roszczeniami pieniężnymi sensu stricte (patrz art. 363 § 1 kc), a stają się takimi dopiero po skonkretyzowaniu jako żądań zapłaty określonej sumy pieniężnej. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Opóźnienie w zapłacie po takim wezwaniu rodzi zatem roszczenie o zasądzenie odsetek ustawowych, zgodnie z art. 481 § 1 kc.

Powódka domagała się odsetek o kwoty 15.000 złotych od 25 kwietnia 2011r. w związku z wezwaniem do zapłaty z 17 marca 2011r., przy uwzględnieniu 7 dniowego terminu na dotarcie korespondencji, natomiast w zakresie dalszej kwoty od dnia rozszerzenia pozwu – pismo nadane w dniu 9 lipca 2012r., przy uwzględnieniu wskazanego okresu 7 dni, termin naliczania odsetek 16 lipca 2012r. Mając na uwadze powołane wyżej przepisy, Sąd uwzględnił roszczenie w tym zakresie.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 kpc. Powódka wygrała sprawę w 70 %. Poniesione przez nią koszty to: opłata od pozwu – 500 złotych, wynagrodzenie pełnomocnika – 4.800 złotych, opłaty od pełnomocnictw – 34 złote, koszty dojazdu pełnomocnika na trzy rozprawy – 752,22 złote (300 km x 3 x 0,8358 złotych). Koszty pozwanego to: wynagrodzenie pełnomocnika – 4.800 złotych, opłata od pełnomocnictwa – 17 złotych. Minimalna wysokość wynagrodzenia pełnomocników wyniosła 3.600,00 złotych, zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych ...” z dnia 28 września 2002r. (Dz.U. Nr 163, poz.1349). Sąd zasądzając opłatę za czynności radcy prawnego z tytułu zastępstwa prawnego, zgodnie z art. 109 § 2 kpc oraz § 2 ust. 1 rozporządzenia, bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Mając na uwadze czas trwania postępowania i ilość czynności procesowych, Sąd uwzględnił w tym zakresie postulat powódki o oznaczenie wynagrodzenia w wysokości 1,5 stawki opłaty minimalnej.

W zakresie zwrotu kosztów przejazdu pełnomocnika do sądu, wskazać należy, iż zaproponowana w spisie kosztów stawka – 0,8359 złotych za kilometr wynika z rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz. U. Nr 27, poz. 271 oraz z 2004 r. Nr 237, poz. 2376), zmienionego rozporządzeniem Ministra Transportu z dnia 23 października 2007r. (dz. U. Nr 201, poz. 1462), które nie ma tutaj wprost zastosowania. Można jednak w ocenie Sądu zastosować ją pomocniczo, przy braku innych uregulowań.

Łącznie poniesione przez strony koszty to 10.903,22 złote, 30% obciążając powódkę to 3.270,97 złotych, różnica pomiędzy tą sumą a kosztami poniesionymi przez powódkę wyniosła zatem 2.815,25 złotych i kwota ta podlegała zasądzeniu od pozwanego.

Sąd nakazał również pobrać na podstawie art. 113 u.k.s.c. od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa 551,74 i 763,44 złotych tytułem zwrotu 70 % poniesionych wydatków na opinie biegłych oraz 2.000 złotych tytułem opłaty od zasądzonych zadośćuczynienia, po odliczeniu kwoty 500 złotych zapłaconej z tego tytułu przez powódkę.

Na zasadzie art. 113 ust. 4 u.k.s.c. odstąpiono od obciążania powódki kosztami procesu w związku z oddaloną częścią powództwa.